

D. Csallány, ARCHÄOLOGISCHE DENKMÄLER DER AWARENZEIT IN MITTELEUROPA, Schriftum und Fundorte, Budapest 1956, 244 s.+1 mapa

Od czasu wydania wielkiej pracy J. Hampla¹, w wyniku lat badań, przybyło wiele interesujących materiałów dotyczących problemu awarskiego. Tym dotkliwiej dawał się odczuć brak szerszego opracowania całościowego, zawierającego bardziej nowoczesną, odpowiadającą postępowi wiedzy historycznej próbę systematyzacji. Obecnie naukowcy zainteresowani kwestią awarską uzyskali cenną pomoc w dalszych badaniach w postaci pracy D. Csallányego. Praca ta, owoc długoletnich studiów autora, stanowi, jak można się zorientować ze wstępu, pierwszą część zakrojonej na szerszą skalę rozprawy mającej podsumować dotychczasowy stan wiedzy o Awarach na terenie Europy.

Wydany tom zawiera kolejno: krótki wstęp, bibliografię, zestawienie stanowisk archeologicznych wraz ze spisem zbiorów i muzeów przechowujących zabytki oraz mapę znalezisk.

We wstępie autor między innymi dokonuje krótkiego przeglądu najważniejszych pozycji dotychczasowej literatury przedmiotu oraz przedstawia w kilkunastu zdaniach stopień poznania problemu awarskiego w ogóle, a zabytków z obszaru państwa awarskiego w szczególności. Zebrana literatura, zawierająca zarówno prace archeologiczne, jak również ogólne historyczne, numizmatyczne, antropologiczne i inne, zestawiona została dwukrotnie, raz według alfabetu (1141 numerów pozycji), następnie według lat ukazywania się drukiem, z podaniem autora i odpowiedniego numeru dzieła (od r. 1712 do 1955).

Osobny załącznik tytułów czasopism oraz wydawnictw seryjnych posiada przy każdej pozycji numery publikowanych w nim artykułów. Takie rozwiązanie pozwala na wszechstronne, łatwe i szybkie posługiwanie się bibliografią.

Autor uwzględnia w swej pracy zarówno wszystkie zabytki awarskie z terenu środkowej Europy, jak również pochodzące z obszaru państwa awarskiego, datowane na VI—IX w. zabytki o charakterze słowiańskim czy germańskim. Ze względu na różnorodność etniczną grup zamieszkujących w tym okresie dorzecza środkowego Dunaju i Cisy a wchodzących w skład państwa awarskiego autor opowiada się stanowczo przeciwko lekkomyślnemu szafowaniu terminem „awarski”². Ze względu na szczególną wagę tych znalezisk osobne miejsce zajmuje zestawienie skarbów monet bizantyjskich (z obszaru państwa awarskiego i terenów pobliskich) oraz zabytków bawarskich z VI—IX w.

Pewną część materiałów stanowią zabytki dotychczas nigdzie nie publikowane, przechowywane w muzeach i kolekcjach. Znaleziska są uszeregowane alfabetycznie według miejscowości. Charakter każdego obiektu określa autor krótko, w najlepszym razie kilku zdaniami, nie podając w ogromnej większości wypadków nawet przybliżonej chronologii. Przy każdym znalezisku jest cytowana bibliografia (autor i numer pracy).

Osobny indeks muzeów i kolekcji, zaopatrzony w nazwy i numery poszczególnych stanowisk archeologicznych, stanowi ogromne udogodnienie dla głębiej zainteresowanych problemem badaczy. Z muzeów polskich autor uwzględnia niestety tylko krakowskie i wrocławskie.

¹ J. Hampel, *Altertümer des frühen Mittelalters in Ungarn*, Braunschweig 1905.

² Na gruncie polskim zwracał już na to uwagę Z. A. Rajewski, *Zabytki „awarskie“ z Biskupina w pow. żnińskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 16 : 1939—1946, s. 344, 345.

Do zestawienia materiałów jest również dołączony indeks stanowisk podzielonych według poszczególnych krajów, a w ich ramach według podziału administracyjnego bądź geograficznego. W tym miejscu trzeba niestety wytknąć autorowi nie dość ścisłą znajomość specyfiki stosunków polskich. Nie dość na tym, że używa on tu takich terminów, jak „Galizien“, „Schlesien“, ale np. Biskupin i Ostrów Lednicki włącza do Galicji. Zresztą również w głównym zestawieniu znalezisk uderza brak konsekwencji w podejściu do nazw miejscowych z obszaru Polski, cytowanych bezładnie, raz w brzmieniu niemieckim, to znów w brzmieniu polskim.

Mało krytycznemu korzystaniu z tendencyjnej literatury niemieckiej należy przypisać fakt powiększenia ilości stanowisk archeologicznych z obszaru Polski przez uwzględnienie wątpliwej wartości naukowej spostrzeżeń K. Langenheima i H. Petersena o rzekomych awarskich wpływach, widocznych w ceramice z Niemczy i Kotowic³. Zjawisko to przekonywająco i ostatecznie wyjaśnił J. Kostrzewski, wskazując na fakt, że ogromna większość ceramiki z obszaru państwa awarskiego ma wyraźnie słowiański charakter, a więc pewne podobieństwo do niej ceramiki ze Śląska da się łatwo wytłumaczyć ogólnosłowiańskimi więzami kulturalnymi⁴.

Wszelkie cechy nieporozumienia naukowego nosi również wydobyte na światło dzienne mało znanego znaleziska złotej zausznicy, mającej rzekomo pochodzić z Michałkowa⁵. Pomijając już fakt, że Michałków (dawny Borszczów) nie znajduje się obecnie na terenie Polski, ale Ukrainiejskiej SRR, pochodzenie publikowanego przez E. H. Zimmermanna zabytku z tej właśnie miejscowości jest więcej niż wątpliwe. Wspomniana zausznica to typowo bizantyjski wyrób: wisior w kształcie odwróconego stożka, zdobiony grubą granulacją i zakończony na wierzchołku dętym, okrągłym paciorem. Wiele analogii do tego zabytku znanych jest z obszaru Węgier. Jednak najmniejsza nawet wzmianka w polskiej literaturze nie daje podstaw do podejrzeń, że przedmiot taki mógłby być kiedykolwiek znaleziony w Michałkowie bądź jego najbliższej okolicy. Natomiast znany jest fakt, że pokątni handlarze antykami na terenie Austro-Węgier oferowali wczesnośredniowieczne zabytki złote jako rzekomo pochodzące ze słynnego trackiego skarbu michałkowickiego. chcąc w ten sposób widocznie podnieść ich wartość w oczach nabywcy. Tak więc jest zupełnie niewykluczone, że zausznica publikowana przez E. H. Zimmermanna pochodzić może w rzeczywistości z obszaru Węgier⁶.

³ K. Langenheim, *Ein wichtiger frühslawischer Siedlungsfund vom „Schmiedeberg“ bei Gustau, Kr. Glogau, „Altschlesien“*, t. 7: 1938, s. 90; E. Petersen, *Der ostelbische-Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6. bis 8. Jahrhunderts*, Leipzig 1939, s. 276.

⁴ J. Kostrzewski, *Słowianie i Germanie na ziemiach na wschód od Łaby w 6—8 w. po Chr.*, „Przegląd Archeologiczny“, t. 7: 1946, s. 23.

⁵ E. H. Zimmermann, *Kunstgewerbe der frühen Mittelalters, auf Grundlage des nachgelassenen Materials von Alois Riegl*, Wien 1923, s. 74, fig. 70 (miejsce znalezienia w oryginalnym brzmieniu „Michalkow in Galizien“). Zabytek ten do naszej literatury naukowej wprowadził W. Antoniewicz (*Archeologia Polski*, Warszawa 1928, s. 217, 292, ryc. 41) jako pochodzący rzekomo z Uścia Biskupiego, pow. Borszczów (ok. 2 km na południowy wschód od Michałkowa), utożsamiając go błędnie z podobnym z kształtu okazem publikowanym przez W. Demetrykiewicza: *Vorgesichichte (Galizien)*, [w:] *Die Österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*, z. 4, s. 131, rys. na s. 136 (na lewo u dołu).

⁶ Na taką możliwość wskazywał już J. Żurowski w recenzji książki E. H. Zimmermanna. *Wiad. Archeol.*, t. 9: 1924—1925, s. 357, 358.

Od listy bardziej jaskrawych pomyłek i niedokładności dotyczących zabytków z terenu naszych ziem warto powrócić jeszcze raz do wstępu pracy i przedstawić ciekawy pogląd autora, zasadniczo odmienny od sformułowań przyjętych przez naukowców polskich.

Aby uniknąć nieporozumień, cytuję całe zdanie ze strony 8 w oryginalnym brzmieniu: „Die nördlich der Karpaten verstreuten Fundstücke stammen nicht aus der frühen Awarenzeit, sind nicht Spuren des ersten Vordringens der Awaren, sondern Zeugen des Einflusses des Mährischen Reiches de IX. Jahrhunderts“⁷. Zdanie to, nie podbudowane dłuższym wywodem, sygnalizuje tylko stanowisko autora, oparte zapewne na przepracowaniu usystematyzowanych przezeń materiałów. Należy się spodziewać, że w przyszłości autor wystąpi ze szczegółowo umotywowanym wywodem swojego poglądu. Dlatego też wszelką polemikę z nim należałoby uznać za przedwczesną.

Dołączoną do tomu, opracowaną przez autora mapę znalezisk trudno uznać za krok naprzód w dziedzinie kartografii archeologicznej. Pomijając już usterki natury technicznej, jak niezbyt staranne wykonanie i fatalna reprodukcja, zastrzeżenie budzi sama koncepcja mapy, obniżająca znacznie jej wartość użytkową. Odszukanie na niej jakiejś miejscowości nie należy do rzeczy najłatwiejszych, zwłaszcza dla kogoś, kto np. nie zna szczegółowo geografii i podziału administracyjnego Węgier. Gdyby autor zastosował tu umowną siatkę kwadratów opisanych na krawędziach mapy literami i cyframi, tak jak to uczyniono np. przy wydanej ostatnio administracyjnej mapie Polski w skali 1:500000, wtedy znalezienie dowolnego punktu, zlokalizowanego w tekście przez podanie współrzędnych do obrębu jednego kwadratu, nie nastęczałoby większej trudności. Przy mapach tego rodzaju, obejmujących znaczny obszar, z dużym zagęszczeniem stanowisk, zastosowanie takiego systemu stanowiłoby jedyne rozsądne wyjście z sytuacji, silnie zarazem wiążące stanowiska z tekstem.

W całości praca D. Csallányego, aczkolwiek nie wolna od usterek materiałowych i koncepcyjnych, stanowi jednak olbrzymi wkład w dziedzinę systematyzacji zabytków z epoki awarskiej. Należy przede wszystkim podkreślić wyjątkowo przejrzysty i wielostronny układ tekstów bibliografii oraz znalezisk, który z powodzeniem może być stawiany za wzór innym opracowaniom tego typu. Można się spodziewać, że oparte na nagromadzonym materiale przyszłe opracowania autora wniosą wiele nowych elementów w dziedzinę poznania problemu awarskiego. Trudno też nie doceniać ich znaczenia dla pełniejszego zrozumienia procesów rozwojowych zachodzących na naszych ziemiach, a szczególnie w ich południowej części, w okresie wczesnego średniowiecza.

Wojciech Szymański

⁷ Zabytki awarskie z terenu ziem polskich uważa się u nas za dowód kontaktów z obszarem państwa awarskiego w VII—VIII w. Zob. Rajewski, *op. cit.*; J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1949, s. 328, 329.